



OSIEDLA KALINY I PRZYJAŹŃ W SZCZECINIE
– „UNIWERSALNA” WIELORODZINNA ZABUDOWA MIESZKANIOWA
KALINY AND PRZYJAZN HOUSING ESTATES IN SZCZECIN
– „UNIVERSAL” MULTI-FAMILY RESIDENTIAL DEVELOPMENT

Grzegorz Wojtkun
dr inż. architekt

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
Wydział Budownictwa i Architektury
Zakład Projektowania Architektonicznego

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule autor przedstawił przykład dwóch blokowisk o obcej proweniencji – Kaliny i Przyjaźń w Szczecinie. Niewątpliwie pod względem architektonicznym i urbanistycznym zasłużyły one na uwagę. W ciągu dwudziestu lat od chwili upadku komunizmu ich struktura funkcjonalna i przestrzenna oparła się destrukcyjnemu oddziaływaniu czynników merkantylnych. Wszystko to pozwala spojrzeć na problem blokowisk w innym niż dotychczas świetle.

Słowa kluczowe:

Blokowisko, ciężka prefabrykacja, dom-statek, „Leningrady”, wielorodzinne budynki mieszkalne 1-LG-600.

ABSTRAKT

In the following article its author presents two examples apartment building areas of foreign provenance – Kaliny and Przyjaźn in Szczecin. In the period of over twenty years since the fall of communism, their functional and spatial structure resisted the destructive influence of mercantile factors. All of this allows to view the apartment building areas from a different point of view.

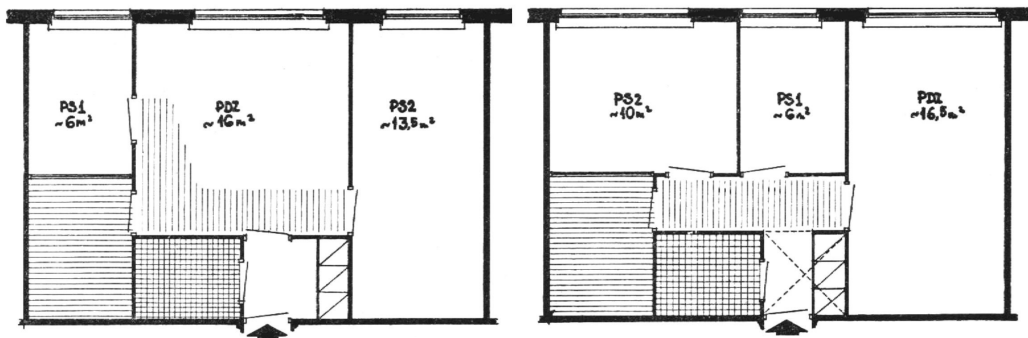
Key words:

Apartment building area, heavy prefabrication, ship-houses, buildings called the „Leningrad”, multi-family residential buildings 1-LG-600.

1. PRZESŁANKI UPRZEMYSŁOWIENIA MIESZKALNICTWA W POLSCE

Geneza uprzemysłowienia mieszkalnictwa w Polsce sięga działań zmierzających do racjonalizacji wysiłku gospodarczego w okresie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. W tym celu ustanowiono tymczasowe standardy dla budownictwa mieszkaniowego, pracowniczego i społecznego [14]. Okazało się jednak, że wpisały się one na wiele dziesięcioleci w polskie mieszkalnictwo (1947-1991).

Dynamiczny rozwój tak zwanej ciężkiej prefabrykacji w krajach socjalistycznych stał się częścią strategii opartej na dążeniu do wdrożenia nowoczesnych technologii w celu podniesienia konkurencyjności tych gospodarek na rynkach światowych (1971-1976). Jednakże wynikające z tego próby zwiększenia efektywności polskiego mieszkalnictwa polegające na maksymalnym usprzętowieniu placu budowy oraz użyciu nowych materiałów i rozwiązań technicznych okazały się zupełnie nieskuteczne. W dodatku działania te były obciążone pomysłami oszczędnościowymi ekipy rządowej Władysława Gomułki, gdy zdecydowanie *opowiedziano się za zwiększeniem współczynnika zabudowy terenu, zmniejszeniem do minimum przestrzeni wolnych oraz za koniecznością szerszego stosowania projektów typowych budynków (1956-1970)*¹. Z kolei w zakresie wykonawstwa budowlanego oszczędności zamierzano szukać w doskonaleniu budownictwa z wielkowymiarowych prefabrykatów, zwłaszcza wielkopłytowych². Jednocześnie nastąpiło wyraźne obniżenie walorów funkcjonalnych i przestrzennych mieszkań co tylko pogłębiało i tak znaczne zapóźnienie cywilizacyjne polskiego społeczeństwa. *Tłumaczka i technik budowlany. Pokój z kuchnią 37 m², 3 osoby [...] musieli wygospodarować miejsce dla siebie i dorastającego syna. W pokoju po obu stronach okna kąciki do pracy ojca i syna, który także śpi w pokoju na stojącej przy drzwiach leżance. [...] Nie licząc leżanki syna, komody i fotela całe to praktyczne i wygodne urządzenie mieszkania jest dziełem rąk pana [domu]*³.



Ryc. 1. Przykłady mieszkań „przykładowo oszczędnych” z lat 60. Źródło: Architektura Nr 9' 1964

Fig. 1. Examples of solutions of „exemplary economical” from the 60's. Source: Architektura Nr 9' 1964

Z powodu skrajnego przeludnienia mieszkań przyspieszono wówczas prace nad rozwojem technologii uprzemysłowionych w mieszkalnictwie i na mocy uchwały Rady Ministrów przyjęto tezy dotyczące typizacji w budownictwie (1959-1965). Celem tej uchwały stało się *stosowanie zasad koordynacji wymiarowej, ustalonych wielkości modularnych, gabarytów [...] jak również założeń programowo-użytkowych*⁴. W praktyce oznaczało to nadanie priorytetu technikom wznoszenia wielorodzinnych budynków mieszkalnych opartych

¹ Jarosz D.: *Mieszkanie się należy... studium z peerelowskich praktyk społecznych*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2010, s. 55-56.

² Ibidem.

³ Jarońska I.: *Było i tak. Życie codzienne w Polsce w latach 1945-1989*. Łódź, KiW 2010, s. 22-23.

⁴ Uchwała nr 265 Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1959 roku w sprawie przyjęcia tez dotyczących typizacji w budownictwie, *Monitor Polski*, 1959, nr 70, poz. 365, s. 608.

na elementach wielkogabarytowych. Następnie uchwalono wytyczne w zakresie budownictwa typu miejskiego i wiejskiego, w których główną przesłanką stało się opracowanie założeń ogólnokrajowych systemów prefabrykowanego budownictwa mieszkaniowego (1966-1970). W szczególności zamierzano dokonać ich wyboru pod kątem *możliwości uzyskania optymalnych warunków użytkowych, technicznych i realizacyjnych oraz [...] ekonomicznych*⁵. W tym celu rozpoczęto działania eksperymentalne w zakresie prefabrykacji płytowej. Zostały one oparte w głównej mierze na francuskich systemach *Camus* i *Thireau-Morel* oraz radzieckiej technologii wielkoblokowej w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych serii 1-335, tak zwanych *chruszcziówkach* (1958)⁶.

Jednakże efekty ekonomiczne zastosowania ciężkiej prefabrykacji okazały się odwrotne do założonych. Działo się tak mimo iż prace budowlane oparte na elementach wielkogabarytowych zostały sprowadzone jedynie do prostego montażu. W następstwie tego *po-lecono zweryfikować program zakupu tzw. fabryk domów* (1969)⁷.

Mimo wszystko nie zrezygnowano wówczas z uprzemysłowienia mieszkalnictwa. Przeciwnie zwyciężyła wiara w możliwość odwrócenia niekorzystnych tendencji w tym zakresie szczególnie, gdy w krajach wysokorozwiniętych takich jak Francja, Republika Federalna Niemiec i Szwecja prefabrykacja wielkowymiarowa weszła w fazę szczytowego rozwoju [7].

2. MIESZKALNICTWO UPRZEMYSŁOWIONE A NOMENKLATURA

Nadzwyczaj złożony wówczas obraz polskiego mieszkalnictwa został dodatkowo zaciemniony kwestią uchodzącą z pozoru za prozaiczną, a mianowicie związaną z nomenklaturą. Rozpowszechnione w świadomości społecznej opinie, a nawet w środowiskach fachowców niesłusznie utożsamiały w całości tak zwaną ciężką prefabrykację z systemami wielkopłytowymi. Stwierdzenie, że *pierwszy w Polsce budynek z prefabrykatów wielkopłytowych (wielkowymiarowych) powstał w 1957 r. na osiedlu „Kasprzak” w Warszawie* nie należało do rzadkości⁸. W rzeczywistości był to budynek wzniesiony w technologii wielkoblokowej, a zatem wykazującej niewiele cech wspólnych z wspomnianą wyżej prefabrykacją.

W połowie lat 70. w Polsce istniało piętnaście systemów prefabrykacji wielkowymiarowej – Dąbrowa, Domino, FADOM, JS, ŁSM, OW-T, Rataje, RBM, RWP, Szczeciński, Winogrody, Wk-70, WUF-T, WWP i Ż. Obok nich wznoszono również budynki w pięciu systemach budownictwa monolitycznego (szkieletowego). Do powyższego wyliczenia nie włączono kolejnych wersji systemów i ich modernizacji oraz rozwiązań prototypowych. Spośród wszystkich wyżej wymienionych systemów jedynie sześć można było uznać za wielkopłytowe (Rataje, Szczeciński, Winogrody, Wk-70, WUF-T i WWP)⁹. Jednak zaledwie jeden z nich – Wk-70 był tak zwanym otwartym, to znaczy spełnił zapisy zawarte w Programie rozwoju techniki produkcji budowlanej na lata 1970-1985 sformułowane przez

⁵ Uchwała nr 126 Rady Ministrów z dnia 13 maja 1966 roku w sprawie dalszego rozwoju typizacji w budownictwie, *Monitor Polski*, 1966, nr 30, poz. 157, s. 286.

⁶ Określenie *chruszcziówka* miało pejoratywną konotację ponieważ zostało wywiedzione od nazwiska Pierwszego Sekretarza Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa, który zasłynął z prostackiego sposobu sprawowania władzy i całkowitego nieliczenia się z ówczesnymi realiami ekonomicznymi kraju. Zob. Jasiński J.: *Zagadnienia urbanistyczne wynikające z uprzemysłowienia budownictwa osiedlowego*. Warszawa, Biuro Studiów i Projektów Wzorcowych Budownictwa Miejskiego 1956.

⁷ Jarosz D.: *Mieszkanie się należy...*, op. cit., s. 92.

⁸ Januszaniec B.: *Uprzemysłowione budownictwo mieszkaniowe z lat 1955-1970, jego wady i sugestie usuwania*. Wydawnictwo IKŚ, Warszawa 1979, s. 5-6.

⁹ W wyniku zastosowania w systemie OW-T (Oszczędnościowy Wielkopłytowy-Typowy) oparcia płyt stropowych na „belce-ścianie” zewnętrznej nie można go było zaliczyć do systemów wielkopłytowych w pełnym tego słowa znaczeniu. Z kolei system Rataje oraz Winogrody należało uznać za subregionalne. Biliński T., Gaczek W.: *Systemy uprzemysłowionego budownictwa ogólnego*. PWN, Warszawa 1982, s. 68-90.

Departament Techniki Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych¹⁰. Systemy budownictwa monolitycznego i prefabrykowanego różniły się stopniem skomplikowania procesu technologicznego, przeznaczeniem, a przede wszystkim tak zwaną elastycznością (ilość wariantów zestawień poszczególnych elementów, segmentów i budynków). Pozostało to w ścisłym związku z komfortem funkcjonalnym i przestrzennym lokali mieszkalnych. Jednakże osiągnięcie najwyższego stopnia elastyczności systemu uprzemysłowionego nie stanowiło gwarancji uzyskania rozwiązań charakteryzujących się najlepszymi walorami użytkowymi¹¹.

3. PERSPEKTYWY ROZWOJU UPRZEMYSŁOWIONYCH METOD WZNOSZENIA BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W POLSCE I ZA GRANICĄ

Równoległe do działań wdrożeniowych podjęto w Polsce badania i studia dotyczące perspektywicznych kierunków rozwoju budownictwa mieszkaniowego. W Instytucie Kształtowania Środowiska opracowano między innymi trójfazowy „ekologiczno-społeczny” Scenariusz rozwoju mieszkalnictwa, który sięgnął trzydziestopięcioletniego horyzontu czasowego (1985-2020) [10]. W rzeczywistości dążenie do poprawy sytuacji w budownictwie mieszkaniowym oparto przede wszystkim na ciągłym zwiększaniu wskaźników powierzchniowych mieszkań i używaniu coraz bardziej nowoczesnych materiałów wykończeniowych. Potwierdzeniem tego mogło być wzniesienie czterech wzorcowych budynków mieszkalnych w Osiedlu Służew nad Dolinką w Warszawie i Osiedlu Stegny oraz u zbiegu ulic Gallusa i Ligockiej w Katowicach i w Osiedlu Różanka w Chorzowie. Zostały w nich zastosowane najnowocześniejsze, importowane i krajowe materiały i wyroby z tworzyw sztucznych. *Zdobyte doświadczenia w projektowaniu, realizacji i eksploatacji budynków wzorcowych [miały] stanowić podstawę określenia kierunków rozwoju przyszłościowego przemysłu mieszkaniowego* [11, s. 7].

Z kolei na przełomie lat 60. i 70. w Republice Federalnej Niemiec tamtejsze Ministerstwo Zagospodarowania Przestrzennego, Budownictwa i Urbanistyki ogłosiło cykl otwartych konkursów architektoniczno-budowlanych. Pierwszy z nich pod nazwą Elastyczny plan mieszkania miał na celu określenie zakresu zmienności układów mieszkań realizowanych w systemach uprzemysłowionych (1971). Powstałe wówczas opracowania projektowe posłużyły do wzniesienia czterech wielorodzinnych budynków mieszkalnych w Dortmundzie, Geislingen, Hamburgu i Ulm. W następnej kolejności, na międzynarodowym konkursie *Elementa 72*, zostały podniesione kwestie ekonomiczne mieszkalnictwa opartego na systemach uprzemysłowionych (1972). Weryfikacji tych ustaleń miała posłużyć realizacja siedmiu budynków mieszkalnych w Bonn, Hannoverze i Norymberdze. Ostatnim etapem wspomnianego wyżej przedsięwzięcia ministerialnego okazał się Konkurs *Integra*, którego celem było określenie możliwości zastosowania prefabrykacji wielkometryrowej na obszarach staromiejskich (1972/1973).

Wnioski pokonkursowe okazały się druzgoczące dla „ciężkiej prefabrykacji”. Dążenie do zminimalizowania kosztów produkcji w fabrykach domów nieuchronnie prowadziło do ograniczenia asortymentu, a tym samym do ujednoczenia wyrazu plastycznego elewacji oraz układów zabudowy i jej wysokości. Doszła do tego skrajna energo- i materiałochłonność tego rodzaju budownictwa wynikająca między innymi z konieczności przyspieszania

¹⁰ System W-70 został opracowany w Zakładzie Projektowania Zjednoczenia Budownictwa „Warszawa” dlatego niejednokrotnie był określany mianem „warszawski” (1968-1970). Dążąc do optymalizacji kosztów produkcji elementów wielkometryrowych podjęto decyzję o zakupie kilkunastu zakładów niestacjonarnych w zachodnioniemieckiej firmie Kesting (1972). W następstwie tego zastąpiono płyty stropowe kanałowe „Zerań” o grubości 24 centymetry płytami żelbetowymi pełnymi o grubości 16 centymetrów oraz uruchomiono produkcję fabryczną kabin sanitarnych (Wk-70). Ostatnia modernizacja systemu W-70 została przeprowadzona w Szczecinie (Wk-85sz, 1985). Polegała ona między innymi na zwiększeniu izolacyjności akustycznej i termicznej przegród budowlanych oraz wzbogaceniu wykończenia materiałowego płyt licowych w budynkach.

¹¹ Zalety polskiego systemu otwartego budownictwa mieszkaniowego z elementów wielkometryrowych W-70 zostały dostrzeżone nawet w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Na jego podstawie oraz opierając się na doświadczeniach austriackich opracowano tam ogólnokrajowy System budownictwa mieszkaniowego 70 (*WohnungsBauSystem-70*, WBS-70).

dojrzewaniu betonu oraz konieczności masowego zastosowania ciężkiego sprzętu. Biorąc to wszystko pod uwagę zalecono wstrzymanie prac zmierzających do zwiększenia udziału systemów uprzemysłowionych w mieszkalnictwie, a w chwili amortyzacji fabryk domów całkowitą rezygnację z tego sposobu wznoszenia budynków. Również opracowania teoretyczne traktujące o zasadach kształtowania wielofunkcyjnych struktur przestrzennych, jak na przykład Miasto przestrzenne (Schulze-Fielitz, 1964), System 2000 (Brandi, 1965), System przestrzenny *Meta* (Dietrich, 1965) oraz *4-d-Componenting* (Paschmann, 1968) ostatecznie uznano za tyleż atrakcyjne co pozbawione racjonalnej perspektywy.

4. GENEZA BUDYNKÓW TYPU *LENINGRAD* NA TLE SYTUACJI MIESZKANIOWEJ W POLSCE

W końcu lat 60. polskiemu kierownictwu polityczno-państwowemu przyszło zmagać się z kolejną falą wyżu demograficznego i wynikającym z tego dotkliwym deficytem mieszkań. Skalę tego ostatniego oszacowano na 1,2 miliona lokali (1960) następnie od 750 tysięcy do 1,3 miliona (1970), a wreszcie od 1,6 do 2,1 (1984). Wydłużeniu uległ również cykl wznoszenia budynków mieszkalnych z 13,2 miesiąca (1971-1975) do 22,1 (1981-1985). W tej sytuacji losy systemów uprzemysłowionych budownictwa mieszkaniowego w Polsce jak również w pozostałych państwach komunistycznych siłą rzeczy potoczyły się innym torem niż w krajach wysokorozwiniętych. Przykładem tego stały się dwa szecińskie osiedla – Kaliny i Przyjaźń, w których znaczna część zabudowy wielorodzinnej powstała z tak zwanych *Leningradów*. W literaturze przedmiotu wzmiankowano, że była to *wielka płyta montowana na licencji radzieckiej*¹². Stwierdzono również, że budynki leningradzkie stanowiły *dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego*¹³. Ponieważ ostatnia przytoczona wyżej fraza wydaje się niemiarodajna, a kwestie z nią związane cechuje nadzwyczaj złożona proveniencja to całe zagadnienie zasłużyło na szersze potraktowanie.

W połowie lat 50. w leningradzkim Biurze Projektów *Lenprojekt* przy Ludowym Komisariacie Budownictwa Związku Radzieckiego podjęto działania zmierzające do opracowania systemu prefabrykacji wielkowymiarowej dla budownictwa mieszkaniowego. W następstwie tych działań powstał pierwszy zestaw projektów typowych – 5 kondygnacyjnych budynków z mieszkaniami małometrażowymi w technologii wielkoblokowej (seria 1-335, 1959). W celu realizacji tego zadania utworzono Leningradzkie Zjednoczenie Kombinatów Budownictwa Mieszkaniowego.

W kolejnych latach we wspomnianej wyżej jednostce projektowej opracowano projekty typowe 9. kondygnacyjnych budynków mieszkalnych serii 1-LG-504 (1957-1959), a następnie zestaw projektów wielkoblokowych 9. kondygnacyjnych budynków, 12. i 15. – seria 1-LG-600 (1968-1969). Produkcję prefabrykatów do ich montażu uruchomiono w Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego w Leningradzie-Awtowo (DSK-3). Charakterystyczne szczególnie dla 9. kondygnacyjnych budynków serii 1-LG-600 elewacje w kolorze białym, podłużna sylwetka i zwielokrotnione rzędy niewiele różniących się pod względem wysokości okien sprawiły, że do złudzenia przypominały one nadbudówki luksusowych statków oceanicznych. Dlatego też w Związku Radzieckim nieomal natychmiast przyłgnęło do nich określenie „transatlantyki” (ros. *dom-karabl* – dom-statek). Z kolei w chwili pojawienia się domów-statków w Polsce utarła się potoczna nazwa *Leningrady* ponieważ do publicznej wiadomości została podana informacja o ich pochodzeniu z twórci w Leningradzie.

Program produkcyjny leningradzkiego kombinatu numer 3 objął budynki od 9 kondygnacji do 15. Zostały one wyposażone w urządzenia dźwigowe i zsypy na odpadki stałe. Bu-

¹² Jarosz D.: *Mieszkanie się należy...*, op. cit., s. 319-320.

¹³ Szymski A. M.: *Architektura i architektki Szczecina (1945-1995). Architektura Szczecina na tle osiągnięć polskiej architektury współczesnej*. Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 2001, s. 117.

dynki 9. kondygnacyjne przewidziano do zabudowy w większych miastach, a 5 kondygnacyjne do wzniesienia na przedmieściach. Mimo iż charakteryzowały się one niskimi walorami użytkowymi oraz z trudem spełniły obowiązujące wówczas wymogi w zakresie warunków akustycznych i ciepłno-wilgotnościowych to i tak wydały się zdecydowanie lepsze od poprzednich serii – 1-335 i 1-LG-504.

Źródłem niewątpliwych uciążliwości w budynkach serii 1-LG-600 stało się niezapewnienie oświetlenia światłem dziennym wewnątrz kiosków wejściowych, niedostateczna szerokość otworów drzwiowych prowadzących do kabin dźwigowych i ich nieprzystosowanie do przewozu mebli oraz niewydzielenie pionów zsypanych z przestrzeni klatki schodowej. Z kolei w mieszkaniach całkowicie niewystarczająca okazała się powierzchnia użytkowa kuchen w mieszkaniach (od 6,1 metra kwadratowego do 6,3), brak w nich przedpokojów oraz nieuzasadnione według polskich przepisów podniesienie dolnej krawędzi okien w pomieszczeniach mieszkalnych¹⁴. Mimo tych wszystkich niedogodności podjęto decyzję o masowym zastosowaniu „transatlantyków” na terenie obwodu leningradzkiego, w odległych zakątkach Związku Radzieckiego (Nowyj Uriengoj), a nawet dostrzeżono możliwości ich eksportu¹⁵.



Ryc. 2. Budynki serii 1-LG-600 (Leningrady) w Nowyj Uriengoj. Źródło: www.de.wikipedia.org
Fig. 2. Residential buildings series 1-LG-600 in Nowyj Uriengoj. Source: www.de.wikipedia.org

5. MIESZKALNICTWO PREFABRYKOWANE NA STYKU DWÓCH KULTUR I NARODOWOŚCI

Początek lat 70. przyniósł w Polsce największe w powojennej historii ożywienie gospodarcze. Zza żelaznej kurtyny masowo napłynął nowoczesny sprzęt, technologie i urządzenia. Jednakże decydujący wpływ na polską gospodarkę wywarły uwarunkowania geopolityczne. Wykluczyły one uczestnictwo naszego kraju w swobodnej wymianie towarów i usług na rynkach międzynarodowych. W szczególności dotyczyło to umów zawieranych w znajdującym się na uprzywilejowanej pozycji Związkiem Radzieckim. Jednocześnie po okresie „małej stabilizacji”, do której dążono w Polsce w latach 60. wskaźniki ilościowe i jakościowe w mieszkalnictwie uległy znacznemu pogorszeniu. *Nawet tych*

¹⁴ Według radzieckich projektantów architektury miało to na celu udostępnienie dodatkowej płaszczyzny ściennej umożliwiającej przystawienie łóżka lub stołu.

¹⁵ Nowyj Uriengoj to blisko 110. tysięczne miasto położone w Jamalsko-Nienieckim Okręgu Autonomicznym (strefa arktyczna Niziny Zachodniosyberyjskiej).

*ciasnych, źle zaprojektowanych, wykończonych i wyposażonych mieszkań było zbyt mało w stosunku do umiarkowanych wielkości przyrostu demograficznego i ruchów migracyjnych*¹⁶. W takiej sytuacji strona radziecka przedstawiła ofertę eksportową obejmującą budynki mieszkalne serii 1-LG-600. W dalszej kolejności Centrala Handlu Zagranicznego (*Budimex*) zawarła kontrakt z radzieckim odpowiednikiem (*Technoeksport*) na dostawę i montaż pierwszych sześciu 9 kondygnacyjnych budynków wielorodzinnych w Osiedlu Przyjaźń w Szczecinie (1973). Każdy z nich liczył 9 kondygnacji i 5 klatek schodowych po 36 mieszkań w każdej z nich. Prefabrykaty zostały przetransportowane z Leningradu na Nabrzeże Rumuńskie w Szczecinie statkami Polskiej Żeglugi Morskiej w 13 dniowych odstępach¹⁷. Ponieważ pojedynczy budynek ważył 24 tysiące ton to do jego przewiezienia niezbędne okazały się trzy kursy.



Ryc. 3. Dostawa 9. kondygnacyjnych budynków i ich montaż w Osiedlu Przyjaźń w Szczecinie (1975) – po lewej. Źródło: www.sedina.pl. „Transatlantyk” przy ulicy 26. kwietnia (2011) – po prawej. Źródło: archiwum autora

Fig. 3. The supply and installation of 9. storey buildings in Przyjaźn housing estates in Szczecin (1975) – on the left. Source: www.sedina.pl. „Transatlantic” on 26 April street in Szczecin (2011) – on the right. Source: own archive

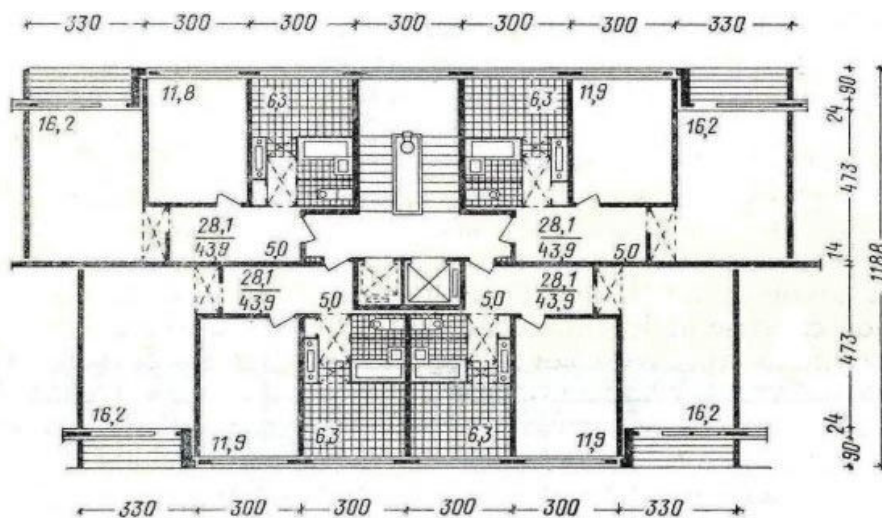
Pierwsze budynki serii 1-LG-600 zostały wzniesione na terenie nieużytków rolnych w dzielnicy Turzyn (6) według projektu architektoniczno-urbanistycznego wykonanego w Spółdzielni Projektowania i Usług Inwestycyjnych *Inwestprojekt* Szczecin (R. Cerebież-Tarabicki, J. Kędziński, T. Łyżwa). Osiedle u zbiegu ulic 26. kwietnia i Santockiej zostało nazwane „Przyjaźń”¹⁸. Prace montażowe wykonały tam mieszane polsko-radzieckie zespoły budowlane (1974-1975). Kolejne domy-statki powstały w Osiedlu Kaliny (9) według

¹⁶ Jarosz D.: *Mieszkanie się należy...*, op. cit., s. 98.

¹⁷ Były to masowce o nośności 21. tysięcy ton – Wadowice i Wrocław II. *Dzieje Szczecina – dzieje miasta Szczecin*. Strona www.fuzion.pl/nad-morzem/dzieje-szczecina.

¹⁸ Będące w powszechnym użyciu określenie „przyjaźni” od początku było nieprawidłowe. Kowalski R.: *Spółdzielnia Projektowania i Usług Inwestycyjnych Inwestprojekt Szczecin. XXV lat (1961-1986)*. Druk na użytek wewnętrzny, Szczecin 1986, s. 11.

projektu architektoniczno-urbanistycznego wykonanego w Biurze Projektowo-Badawczym Budownictwa Ogólnego *Miastoprojekt* Szczecin (Z. Grudziński z zespołem). Generalnym wykonawcą tej inwestycji było Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego nr 2. Ze względów logistycznych, a przede wszystkim technicznych budynki te zostały wzniesione na żelbetowych płytach fundamentowych (0,80) bez jakichkolwiek przesunięć w płaszczyźnie pionowej i poziomej. Każdy budynek mierzył 105 metrów długości i 12 metrów szerokości (11,88). Jednak w tamtym okresie była to wielkość zupełnie przeciętna. *W Gdańsku wybudowano osiem jedenastopiętrowych falowców. W największym z nich są 1 792 mieszkania, w których mieszka blisko sześć tysięcy osób. Innym rekordzistą jest warszawski Jamnik przy ul. Kijowskiej. Ma tylko pięć kondygnacji, ale jego 43 klatki schodowe ciągnące się 550 metrów w linii prostej czynią z niego najdłuższy budynek stolicy*¹⁹. Dlatego też rzeczą wtórną w osiedlach Kaliny i Przyjaźń okazał się przebieg torowiska żurawi wieżowych, w którym projektanci architektury niejednokrotnie upatrywali istotnych ograniczeń w kształtowaniu zabudowy wielorodzinnej.



Ryc. 4. Mieszkania kategorii 2PK w wieloblokowym budynku 9. kondygnacyjnym, 12. i 15. (seria 1-LG-600 P). Źródło: www.bsn.ru

Fig. 4. Flats of the 2PK category in the large-block 9., 12. and 15. storey building (1-LG-600P series). Source: www.bsn.ru

Realizacja domów-statków ujawniła szereg sprzeczności tkwiących w radzieckim budownictwie mieszkaniowym. Jego rozmach i różnorodność, w przeciwieństwie do warunków polskich, zostały oparte na wskaźnikach gwarantujących minimum powierzchni mieszkalnej dla jednej osoby. Niezależnie od tego w mieszkalnictwie wielorodzinnym większości krajów komunistycznych wskaźniki te okazały się nieomal identyczne. Wszystkie bowiem wyniknęły z tych samych wadliwych przesłanek, na które składała się niska cena ze względów społecznych, marnotrawstwo, niedobór, biurokracja, rozrzutność i anarchia²⁰. Dlatego też, na przykład powierzchnia użytkowa mieszkań kategorii M-4 (3PK) w systemie Szczecińskim wyniosła 52,97 m² (Pu), powierzchnia mieszkalna 35,58 m² (Pm), a wskaźnik wydolności powierzchniowej będący iloczynem powierzchni mieszkalnej i użytkowej 0,67 (Wwp – Pm/Pu). W systemie Wk-70 wielkości te wyniosły odpowiednio 53,47 (Pu), 39,22 (Pm) i 0,73 (Wwp), we wschodniemieckim WBS 70/80 – 60,59 (Pu), 43,82 (Pm) i 0,72 (Wwp), a w radzieckiej serii 1-LG-600 – 54,60 (Pu), 37,80 (Pm) i 0,69 (Wwp). Jednakże układy funkcjonalno-przestrzenne mieszkań w ostatnim z wymienio-

¹⁹ Semczuk P.: *Tak budowano wielką płytę*. Strona www.newsweek.pl.

²⁰ Wolle S.: *Wspaniały świat dyktatury. Codziennosc i władza w NRD 1971-1989*. Warszawa, Wiedza Powszechna 2003, s. 265.

nych systemów okazały się substandardowe. Wyniknęło to między innymi ze zignorowania, nawet w lokalach najwyższych kategorii – 4PK i 5, zasady rozkładowości i strefowania funkcjonalnego, a przecież na początku drugiej połowy XX stulecia weszły one do kanonów mieszkalnictwa. Trudna do zniesienia ciasnota panująca w leningradzkich mieszkaniach sprawiła, że wśród Rosjan przyłgnęło do nich ironiczne określenie „kajut-kompania” (gra słów – kajuta i tłoczący się w niej nieustannie okrętowi kompani). Niestety na ten niekorzystny ogląd dodatkowo nałożyło się zastosowanie archaicznych rozwiązań technologicznych. Dotyczyło to w szczególności złącz prefabrykatów. W dalszej kolejności należałoby wymienić nieszczelną stolarkę okienną oraz niską kulturę wykonawstwa. Mimo tego pod względem estetycznym domy-statki przedstawiły dobry warsztat projektowy i społeczny ich odbiór w tym zakresie niewątpliwie należało uznać za pozytywny.

6. PRZESŁANKI POZARCHITEKTONICZNE WARUNKUJĄCE POWSTANIE BLOKOWISK KALINY I PRZYJAŹŃ W SZCZECINIE

Radziecka oferta dotycząca domów-statków została złożona w chwili nadzwyczajnego nasilenia zmian demograficznych w Polsce, a w szczególności zdynamizowania przekształceń struktury społecznej i zawodowej ludności (koniec lat 60.). Działo się tak w warunkach permanentnej biedy i coraz bardziej dostrzeganego cywilizacyjnego zapóźnienia w odniesieniu do państw wysokorozwiniętych. W przekonaniu przytłaczającej większości polskiego społeczeństwa wyniknęło to z narzuconego siłą przez Związek Radziecki po drugiej wojnie światowej nieefektywnego systemu ekonomicznego i niedemokratycznego układu politycznego. Jedną z najbardziej dotkliwie odczuwanych konsekwencji tego stanu rzeczy okazał się deficyt mieszkań. Polskie władze uznały, że zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych ludności może nastąpić jedynie przez wdrożenie rozwiązań o charakterze systemowym. W tym celu w 1967 roku zorganizowano konkurs na opracowanie kompleksowego systemu budownictwa mieszkaniowego. Miał się opierać na zachodnich doświadczeniach z wielką płytą. Jednakże tuż po ogłoszeniu konkursu towarzysze radzieccy przekazali nam w darze trzy kompletne bloki „leningradzkie”. Podarunek miał być zachęcą do kupienia od nich gotowego systemu²¹.

Dla odizolowanej w dużej mierze od tendencji występujących w światowej gospodarce i wychodzącej z kolejnego kryzysu społecznego Polski użyczenie licencji z możliwością jej odkupienia na preferencyjnych warunkach wsparte dostawą gotowych do natychmiastowego montażu budynków mieszkalnych serii 1-LG-600 niewątpliwie wydało się atrakcyjne. W rzeczywistości była to jednak lukratywna oferta handlowa zmierzająca do sprzedaży fabryk domów, a tym samym powiązania na długie lata polskiego budownictwa mieszkaniowego z radziecką gospodarką. Dlatego też w żadnym znaczeniu nie mogła ona uchodzić za wspomniany wcześniej „dar przyjaźni”. Mimo iż Polska należała wówczas do grupy krajów o satelickim wobec wschodniego sąsiada statusie to władze państwowe właściwie oceniły radziecką propozycję. Mianowicie uznały ją za niekorzystną wręcz cofającą polskie mieszkalnictwo do epoki prefabrykacji wieloblokowej porzuconej ostatecznie na Zachodzie Europy w końcu lat 60. Równie duży wpływ na kierunki rozwoju mieszkalnictwa w naszym kraju wywarły również dążenia ówczesnych władz państwowych zmierzające do reorientacji polskiej polityki zagranicznej, a w szczególności do zintensyfikowania kontaktów gospodarczych i naukowych z krajami wysokorozwiniętymi [13]. Dlatego też w połowie lat 70. rozwiązania mieszkań pochodzące ze Związku Radzieckiego uznano za niespełniające perspektywicznych założeń programu rozwoju mieszkalnictwa²². Ponadto zauważono wówczas, że jedną z najpoważniejszych barier

²¹ Semczuk P.: *Tak budowano...*, op. cit. Oferta ta dotyczyła tak zwanego stanu surowego zamkniętego. Podarowane budynki zostały wzniesione w Gdańsku-Przymorze przy ul. Kołobrzeskiej.

²² Warto nadmienić, że już w pierwszej połowie lat 60. został wdrożony w naszym kraju system konstrukcyjno-technologiczny budownictwa mieszkaniowego OWT-67, który wykazał wiele cech wspólnych z wspomnianą wyżej serią budynków leningradzkich. W następnej dekadzie został on zatwierdzony jako typowy (1972), a następnie zmodernizowany pod nazwą OWT-75 (1974). Piliszek E. (red.): *Systemy budownictwa mieszkaniowego i ogólnego*. Warszawa, Arkady 1974, s. 183-223.

efektywności ekonomicznej budownictwa z prefabrykowanych elementów wielkowymiarowych stały się koszty ich transportu z wytwórni na plac budowy²³. Równie istotne okazały się nagminnie wyrażane przez przyszłych lokatorów opinie o chęci zamieszkania *nie w budynku „leningradzkim”, lecz polskim*²⁴. Mimo wszystko *cztery pierwsze fabryki domów kupiono w ZSRR. [...] Zagłębie miedziowe w Lubinie dostało zakład prefabrykacji kupiony w NRD. Resztę stanowiły polskie wytwórnie wyposażone w linie produkcyjne systemu Composec francuskiej firmy Balency Briard i zachodnioniemieckiej firmy Kesting (system Wk-70)*²⁵.



Ryc. 5. „Transatlantyk” w Szczecinie przy ulicy 26 kwietnia (2011) – po lewej oraz „transatlantyki” w Policach przy ulicy Wyszyńskiego (2011) – po prawej. Źródło: archiwum autora

Fig. 5. „Transatlantic” in Szczecin on 26 April street (2011) – on the left and „transatlantics” on Wyszynskiego street in Police (2011) – on the right. Source: own archive

Jednak uzyskanie z za granicy prefabrykatów budowlanych umożliwiających wzniesienie budynków mieszkalnych *per saldo* okazało się dla naszego kraju korzystne. W sytuacji braku mocy produkcyjnych w krajowych fabrykach domów pozwoliło to złagodzić trudne warunki mieszkaniowe pracowników gospodarki morskiej w Szczecinie. Przecież właśnie w tym ośrodku portowym obok Trójmiasta doszło do najbardziej dramatycznych w powojennej historii Polski wystąpień robotniczych przeciw władzy komunistycznej (1970)²⁶.

7. KOSZTY INWESTYCJI A JEJ ZAKRES

Odrębnym zagadnieniem, co gorsza obciążonym spuścizną trudnych stosunków polsko-radzieckich, stało się poniesienie kosztów inwestycji. W 9 kondygnacyjnym budynku mieszkalnym serii 1-LG-600 znalazło się 180 mieszkań. Koszt odpowiednika „transatlantyka” wyprodukowanego w Polsce w fabryce domów wyposażonej w radzieckie oprzyrządowanie i linie technologiczne oraz gotowego do zasiedlenia, to jest w systemie Szczecińskim, wyniósł 15,5 miliona dolarów amerykańskich według dzisiejszej siły nabywczej (około 54,3 miliona złotych)²⁷. Jednakże wielorodzinne budynki mieszkalne serii 1-LG-600 przewidziane *na surowy wschodni klimat okazały się [...] aż o trzydzieści procent*

²³ Transport prefabrykatów wielkowymiarowych już na 50. kilometrową odległość powodował wzrost kosztów trzypokojowego mieszkania o jeden metr kwadratowy. Próbowano temu zaradzić organizując produkcję w wytwórniach poligonowych, a nawet przewoźnych, na przykład w systemie WWP.

²⁴ Jarosz D.: *Mieszkanie się należy...*, op. cit., s. 320-321.

²⁵ Semczuk P.: *Tak budowano...*, op. cit.

²⁶ Jak ważną kwestią okazała się wówczas poprawa warunków mieszkaniowych ludności może świadczyć umieszczenie „skrócenia czasu oczekiwania na mieszkanie” wśród 21. sierpniowych postulatów strajkujących załóg Trójmiasta (1980). Dudek A., Zblewski Z.: *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*. Warszawa, PWN 2008, s. 276.

²⁷ Zob. Cerebież-Tarabicki R.: *XXXX lecie dorobku twórczego Romualda Cerebież-Tarabickiego 1950-1990*. Maszynopis powielony. Szczecin 1990, s. 16.

droższe od polskich odpowiedników (5,1 miliona dolarów amerykańskich, około 17,9 miliona złotych)²⁸. Do powyżej kwoty należało doliczyć koszt frachtu lądowego i morskiego wraz z ubezpieczeniem, który wyniósł milion dolarów za każdy budynek (3,5 miliona złotych). Ponadto na stronie polskiej ciążył obowiązek przygotowania placu budowy, wykonania prac fundamentowych i wykończeniowych oraz przyłączy do budynku (0,9 miliona dolarów amerykańskich, około 3,2 miliona złotych). Zatem koszt wzniesienia jednego „transatlantyka” w osiedlach Kaliny i Przyjaźń w Szczecinie wyniósł 22,5 miliona dolarów (78,8 miliona złotych), a cała inwestycja obejmująca 15 domów-statków zamknęła się astronomiczną kwotą 337,5 miliona dolarów (1,2 miliarda złotych)²⁹. Polskie zobowiązanie finansowe wobec strony radzieckiej należało wycenić na około 60 procent wartości inwestycji, to jest 200 milionów dolarów (700 milionów złotych).

Ostatecznie w latach 70. wzniesiono w Polsce 27 dziewięciokondygnacyjnych *Leningradów* – w Gdańsku (3), Policach (5), Szczecinie (15) i Świnoujściu (4). Zatem jedynie w Szczecinie ich realizacja mogła przyczynić się do wyraźnej poprawy sytuacji mieszkaniowej ludności. Jednak jak się ostatecznie okazało inwestycja ta nie zapobiegła wybuchowi kolejnego protestu robotniczego w tym mieście (1980).

8. RESUME

W połowie lat 90. budownictwo mieszkaniowe oparte na prefabrykacji wielkowskalarowej ostatecznie odeszło w niebyt. Jeszcze wcześniej uległy dezintegracji lub przekształceniu duże jednostki projektowe wdrażające w sposób skoordynowany założenia polityki mieszkaniowej państwa. W ich miejsce powstały nowe biura i zespoły starające się przede wszystkim elastycznie reagować na preferencje mieszkaniowej ludności. Jednak szybko okazało się, że w czasach pokomunistycznych mieszkalnictwo uległo oddziaływaniu żywiołowo występujących czynników merkantylnych. Nie były im w stanie skutecznie przeciwstawić się małe zatowarowane jednostki projektowania i nadzoru. Niewątpliwie pogłębiło to jeszcze bardziej pustkę ideową, która powstała po zarzuceniu koncepcji strukturalnej jednostki mieszkaniowej.

Paradoksalnie w czasach niczym nie skrępowanego przepływu dóbr, informacji i usług hasła modernistów dotyczące zapewnienia w miejscu zamieszkania powietrza, przestrzeni i światła stały się nadzwyczaj aktualne. Blokowskie ze względu na swoją spójną pod względem funkcjonalnym i kompozycyjnym strukturę w pełni odpowiadały powyższemu założeniu. Dlatego też już w końcu pierwszej dekady XXI stulecia, zarówno w świadomości społecznej jak i środowisk projektantów architektury urosły one do rangi archetypu. Niewątpliwie stało się to również za sprawą budynków serii 1-LG-600.

KALINY AND PRZYJAZN HOUSING ESTATES IN SZCZECIN – „UNIVERSAL” MULTIFAMILY RESIDENTIAL DEVELOPMENT

In the post-modern period, apartment building areas have become an inseparable part of cultural and spatial landscape of Polish cities. However, a feeling of aesthetic and functional incompleteness, or even foreignness, has appeared in the social consciousness. It is because of permanent underinvestment of these areas, their spatial monotony and technological underdevelopment. All of this caused that apartment building areas became a synonym of inefficiency of system based on the notion of social egalitarianism. However, to give reliable judgement about multi-family building monoculture, it would be necessary to undertake an insightful analysis of the whole spectrum of issues connected with

²⁸ Semczuk P.: *Tak budowano...*, op. cit.

²⁹ W latach 70. i 80. kwota ta była równa bezzwrotnej pomocy gospodarczej udzielanej każdego roku przez ZSRR pogrążonej w permanentnym kryzysie gospodarczym Kubie.

its genesis, architectural thought evolution, technical and technological solutions, and finally the condition of the society settled in them. Out of necessity, focusing on two characteristic examples from Szczecin but outlining their economic and social background, it is possible to give a meaningful evaluation of the whole issue. Undoubtedly, it would allow a better understanding of conditions which underlined the appearance of apartment building areas, and – first and foremost – to better evaluate their present cultural and social value.

The genesis of Polish apartment building areas tracks back to the establishment of temporary standards for residential, labour and social architecture (1947) and actions leading to the industrialisation of the housing (1959). In practice, it involved the necessity of using large-sized elements as the base for constructing multi-family buildings. For this purpose, Soviet and French experiences were used (1958). The economic effects of using heavy prefabricates appeared to be in contradiction with all assumptions since the very beginning. However, the idea of industrialisation of housing was not completely abandoned. On the contrary, the belief of being able to reverse the disadvantages has won, especially that in the countries of „housing luxury” (Austria, Switzerland and Sweden) the idea of prefabrication of large-sized elements has reached its peak phase of growth. The confirmation of this could be an announcement of series of open, architectural-constructional competitions by the West-German Ministry of Spatial Planning, Architecture and Urbanism. The first of them, called „the Elastic Housing Plan” was to define the degree of variability in housing layouts realised in industrialised systems (1972). As a next step, in the course of international *Elementa 7* contest, economical issues of housing based on heavy prefabrication were raised. The last stage of the aforementioned ministerial programme appeared to be the *Integra* contest, which aimed to define the possibility of using large slabs in historical urban areas (1972/1973). Conclusions made after conducting the competitions confirmed the previously made assumptions. Because of that, also the works theoretically dealing with development of multifunctional structures based on spatial prefabricates were considered to be as attractive as irrational.

Substantially different was the situation in Poland of the time, that struggled with another wave of demographic boom and the severe apartment shortage being its result. Its scale was estimated at 1.2 million (1960) then from 750 thousand to 1.3 million (1970) and finally from 1.6 to 2.1 million (1984) locals. In such situation the fate of heavy prefabrication in architecture had to follow a different route than in highly developed countries, which sometimes appeared to be entirely unbelievable. Two housing estates in Szczecin have become excellent examples of that issue – Kaliny and Przyjazn, where a substantial part of buildings was constructed from buildings called „the Leningrad”. The genesis of those buildings dates back to the late '50s, when in the *Lenprojekt* Project Bureau by People's Commissariat of Soviet Union typical designs were developed for 9 storey residential buildings (1-LG-504 series). Subsequently, designs for large-block 9, 12 and 15 storey buildings appeared (1-LG-600 series, 1968-69). Production of prefabricates needed for their assembly has launched in the Residential Buildings Factory in Leningrad-Awtowo (DSK-3). White elevations, longitudinal silhouette and rows of windows – characteristic to buildings 1-LG-600 – caused that they looked similar to superstructures of luxury oceanic ships. Because of that in Soviet Union they were called „ship-houses” or „transatlantics”. In turn, upon their arrival in Poland, they were colloquially called „Leningrad' because the information of their origin from a factory in Leningrad was made public. Despite they were characterised as having insufficient acoustic and heat-moisture parameters, as well as low usability values, they seemed to be definitely better from previous series (1-335, 1-LG-504). Because of that a decision was made about massive application of „transatlantics” in the Leningrad Oblast area, in the distant areas of Soviet Union and even an opportunity of their export has been noticed.

Early '70s in Poland brought the largest economic recovery in the post-war history. From behind the Iron Curtain, modern equipment and technology massively came to our country. However, after the period of „small stabilisation” which was aimed for in the '60s,

quantitative and qualitative indicators in housing significantly deteriorated. *Even the number of those tight, badly designed, finished and equipped flats was not enough in relation to moderate demographic boom and migration movements* [3, s. 98]. In this situation the Soviet side made an offer to export multi-family residential buildings (1-LG-600). It covered the supply and installation of fifteen 9 storey buildings in Przyjaźń (1974) and Kaliny (1975) housing estates in Szczecin. Because of the logistics and most of all other technical reasons, those buildings were made on ferroconcrete base plates without any shifts in vertical or horizontal dimension. Each building was 105 meters long. However, in that period such magnitude was completely ordinary. *In Gdansk eight 11 storey wavy blocks were built. In the largest of them there are 1792 flats, where nearly six thousand people live. Another record-holder is Varsovian Jamnik on Kijowska Street. It has only 5 storeys, but its 43 stairways extending on 550 meters in straight line make it the longest building in the capital* [6].

Realisation of „transatlantics” underwent on the verge of two cultures and nationalities. Because of that it revealed contradictions within the communistic housing. The best example of it was the size of flats' areas. In Soviet Union, in contradiction to Polish conditions, they were based on indicators that guaranteed minimal living area for one person. However, in most communistic countries those values appeared to be almost identical. They all resulted from the same faulty conditions like anarchy, bureaucracy, shortage, mismanagement and low price because of ideological reasons.

„Ship-houses” presented good design traits in aesthetics and their social perception was undoubtedly positive. It is worth noting that acquiring finished buildings from abroad *per saldo* proved to be beneficial for Poland. In the situation of lack of productive power in Polish factories it allowed to reduce difficult housing conditions of maritime economy workers in Szczecin. After all it was here, next to Tricity port center, where riots against communist authorities were the most dramatic in the Polish post-war history (1970).

In the last twenty years, apartment building areas have undergone through multiple influences. In most cases, they aimed for making estates into full-fledged urban areas. Those actions were undoubtedly desirable and proper from planning and urban development points of view. However, their social aspect was highly controversial.

In architectural and urban terminology from communism period they were determined as „housing units”. Also for architecture designers an apartment building area was kind of a spatial and social enclave. Surrounded in an uncontrolled way by buildings and fitted „mechanically” into social infrastructure, it lost its original character.

In Poland, from the beginning of '50s until the fall of communism, over 650 estates of different sizes were built. Over the next two decades their ownership structure, as well as functional and spatial character, have changed significantly. Also a substantial exchange of residents took place. Naturally, Kaliny and Przyjaźń estates have become a part of this process. As it appeared, they have shown an extraordinary resistance for aforementioned modifications. It probably resulted from urban planning structure as well as their fully defined function. In the mid '90s the housing industry based on large-sized prefabricates prefabrication has ultimately ended. Before that, large project units implementing coordinated guidelines of country's housing policy were eroded or transformed. It quickly appeared that in post-communist times housing has been impacted by impulsive mercantile factors. Small project and supervision units could not cope with them. Undoubtedly, it deepened the ideological emptiness, which appeared after the rejection of structural housing unit conception.

Paradoxically, in times of no whatsoever constrained flow of goods, information, and service, modernists' mottos connected with providing residential environment air, space and light have become extremely opportune. Apartment building areas, because of their coherent functional and compositive structure, fully answered aforementioned assumptions. Because of that, in the end of the last decade of XXI century both in the social and archi-

itecture designers' consciousness it grew into the rank of an archetype. Surely, it was also contributed by „transatlantics”.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Białecki T.: *Szczecin. Rozwój miasta w Polsce Ludowej*. Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 1977.
- [2] Białecki T., Silski Z. (red.): *Dzieje Szczecina 1945-1990*. Szczecin, Wydawnictwo „13 Muz” 1998.
- [3] Biliński T., Gaczek W.: *Systemy uprzemysłowionego budownictwa ogólnego*. Warszawa, PWN 1982.
- [4] Dudek A., Zblewski Z.: *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*. Warszawa, PWN 2008.
- [5] Encyklopedia Szczecina. Tom 1. Szczecin, *Uniwersytet Szczeciński. Instytut Historii. Zakład Historii Pomorza Zachodniego* 1999.
- [6] Januszaniec B.: *Uprzemysłowione budownictwo mieszkaniowe z lat 1955-1970, jego wady i sugestie usuwania*. Wydawnictwo IKŚ, Warszawa 1979.
- [7] Jarosińska I.: *Było i tak. Życie codzienne w Polsce w latach 1945-1989*. Łódź, KiW 2010.
- [8] Jarosz D.: *Mieszkanie się należy... studium z peerelowskich praktyk społecznych*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2010.
- [9] Kucza-Kuczyński K. (red.): *Projektowanie w systemach budowlanych w Polsce*. Materiały seminaryjne. Kazimierz Dolny, Wydawnictwo SARP 1976.
- [10] Miodek K. (red.): *Koncepcja osadnictwa. Scenariusz rozwoju systemu osadnictwa*. Warszawa, Zakład Wydawnictw IKŚ 1986.
- [11] MM-80. *Mieszkania modelowe lat osiemdziesiątych*. Warszawa, *Centralny Ośrodek Informacji Budownictwa* 1974.
- [12] Piliszek E. (red.): *Systemy budownictwa mieszkaniowego i ogólnego*. Warszawa, Arkady 1974.
- [13] Rakowski F.: *Polska pod rządami PZPR*. Warszawa, Wydawnictwo Profi 2000.
- [14] Szymkiewicz G., Krakiewicz S. (red.): *Prawo budowlane i zagospodarowanie przestrzenne oraz odbudowa*. Warszawa, Wydawnictwo GZST 1948.
- [15] Szymski A. M.: *Architektura i architekci Szczecina (1945-1995). Architektura Szczecina na tle osiągnięć polskiej architektury współczesnej*. Szczecin, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej 2001.
- [16] Wolle S.: *Wspaniały świat dyktatury. Codziennosc i władza w NRD 1971-1989*. Warszawa, Wiedza Powszechna 2003.

O AUTORZE

Autor jest pracownikiem dydaktyczno-naukowym Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego Wydziału Budownictwa i Architektury Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. W swoich badaniach podejmuje problematykę warunków zamieszkania na obszarach zabudowy wielorodzinnej zrealizowanej w drugiej połowie XX stulecia oraz obecnie.

AUTHOR'S NOTE

The author is a teaching-scientific worker of the Institute of Architecture and the Planning of Spatial Department of Building and Architecture Westpomeranian of Technological University in Szczecin. In his examinations he is taking issues of conditions of inhabiting the multi-occupied building development carried out in the second-half of the XX century and at present in areas.